

Dr Aleksander Srebrakowski
Instytut Historyczny
Uniwersytetu Wrocławskiego

RECENZJA PODRĘCZNIKA DO HISTORII DLA KLASY XI

1.) Kapleris Ignas, Laužikas Rimvydas, Meištas Antanas, Mickevičius Karolis, Žolynas Mindaugas, *Czas. Podręcznik historii dla klasy 11, część I*, [Briedis] 2018, s. 1 - 176, ilustracje, mapy, tabele.

2.) Kapleris Ignas, Laužikas Rimvydas, Meištas Antanas, Mickevičius Karolis, Žolynas Mindaugas, *Czas. Podręcznik historii dla klasy 11, część II*, [Briedis] 2018, s. 179-368, ilustracje, mapy, tabele.

Recenzent publikacji - doc. dr Valdemaras Šimėnas z Instytutu Historii Litwy, archeolog i historyk ze specjalnością pedagogiczną.

Tłumaczenie na język polski – Jan Sienkiewicz

Mapy – Arūnas Latiška

* * *

Omawiana publikacja to zintegrowany podręcznik do historii Litwy i świata, zawierający poszerzony kurs historii dla klasy XI. Jego ramy chronologiczne, w wypadku historii powszechnej obejmują okres od pradziejów, do zakończenia I wojny światowej. W wypadku historii Litwy obejmuje ona okres do 1905-1906 roku. Co prawda w części wprowadzającej podręcznika jest mowa, że obejmuje on okres do odrodzenia państwa litewskiego w roku 1918, jednak w praktyce materiał kończy się na opisie Wielkiego Sejmu Wileńskiego z 4-5 grudnia 1905 roku. Wyznaczone ramy chronologiczne obejmują szereg zagadnień, które dotyczą wspólnej historii polsko-litewskiej, a ich interpretacja w przeszłości w litewskich podręcznikach wywoływała po stronie polskiej wiele uwag. Przede wszystkim była to kwestia decyzji o wejściu w bliższe związki Wielkiego Księstwa Litewskiego z Koroną Królestwa Polskiego, ocena funkcjonowania Rzeczypospolitej oraz opis procesu litewskiego odrodzenia narodowego na przełomie XIX i XX w.

Wydawnictwo „Briedis” i autorzy: Ignas Kapleris, Karolis Mickevičius, Antanas Meištas, Rimvydas Laužikas, Mindaugas Žolynas, znani są członkom Komisji ze swoich wcześniejszych publikacji, które były oceniane podczas posiedzeń w latach wcześniejszych (patrz wcześniejsze recenzje). Omawiany podręcznik zachowuje formę przyjętą przez wydawnictwo przed laty, a którą wielokrotnie już chwalono w recenzjach polskiej strony. Pozostaje więc tylko potwierdzić te wcześniejsze opinie także teraz. Warto jednak tu może nadmienić, że po zaprezentowaniu tego podręcznika polskim studentom, którzy mają jeszcze świeżo w głowie obraz publikacji, z których korzystali w polskich szkołach, ich opinia była równie pozytywna. Dotyczyło to szczególnie ich obudowy dydaktycznej, jak i ergonomii, czyli podzielenia książki na dwa mniejsze tomy.

Informacje o Polsce i Polakach znajdziemy w podręczniku głównie w częściach poświęconych historii Litwy i narodu litewskiego, zaś w rozdziałach dotyczących historii

powszechnej Polska pojawia się sporadycznie. W tym ostatnim przypadku są to na przykład wzmianki w opisie najazdów mongolskich na Europę Wschodnią, gdzie Polskę wspomina się w tekście podrozdziału (s. 88), jak też zaznaczono na mapie miejsce bitwy pod Legnicą w 1241 roku. Dodatkowo umieszczono tu także reprodukcję ilustracji z iluminowanego „Kodeksu lubińskiego” (Legenda o św. Jadwidze) z 1353 roku, przedstawiającą przebieg bitwy pod Legnicą. Przy tej okazji, w sytuacji kiedy autorzy na początku podręcznika wspominają o źródłach historycznych, warto może na końcu książki umieścić bibliografię źródeł ilustracji, z których uczeń dowie się o istnieniu różnych cennych manuskryptów czy starodruków, z jakich pochodzi zaczerpnięty materiał ikonograficzny. Zdawkowa informacja pod ilustracją, tak jak w tym przypadku, że jest to ilustracja z XIV w., to zbyt mało. Wspomniana bibliografia może stanowić dodatkową, cenną pomoc dydaktyczną, pokazującą jak wygląda baza źródłowa pozwalająca nam opisywać dzieje¹. Oprócz tego, w części ogólnej znajdziemy informacje o Polsce także na s. 204, gdzie wymienia się ją obok Belgii, Niemiec, Francji, Holandii, Włoch i Hiszpanii w tabeli ilustrującej kwestie urbanizacji Europy w XVI wieku. Już bez informacji o związkach z Polską w podręczniku znajdziemy także szereg materiałów ilustracyjnych, jak na przykład reprodukcję tryptyku Hansa Memlinga „Sąd ostateczny” znajdującego się w gdańskim Muzeum Narodowym.

Jak wspomniano już wyżej, większość informacji o Polsce i Polakach znajdujemy w rozdziałach poświęconych historii Litwy i narodu litewskiego. Wynika to z tego, że podręcznik obejmuje okres, w którym Litwę i Polskę łączyła, najpierw unia personalna, a następnie tworzyły one wspólne państwo (federacja), Rzeczpospolitą. Okres wspólnoty polsko-litewskiej z lat 1385-1795 jest oczywiście przedstawiany nieco inaczej niż w polskich podręcznikach, gdyż autorzy skupiają się tu na kwestiach dotyczących głównie samej Litwy. To powoduje, że niektóre wydarzenia interpretowane są nieco inaczej niż w Polsce. Różnica między omawianym podręcznikiem, a tymi z lat poprzednich, szczególnie z lat 90. XX w., polega na tym, że mimo czasami różnej oceny tych samych wydarzeń, nie ma tu już pejoratywnych, czy agresywnych określeń wobec Polski i Polaków, co niestety kiedyś się zdarzało. Teraz litewski uczeń dowiaduje się, że wejście w kolejne związki z Polską pozwoliło stworzyć lokalną potęgę pozwalającą obu narodom funkcjonować przez 410 lat, we własnym, niezależnym państwie. Co więcej było to wejście w krąg cywilizacji zachodniej, a szlachta litewska wybrała drogę prowadzącą do konstytucjonalizmu i demokracji politycznej zamiast absolutyzmu i centralizacji administracyjnej, do której mógł prowadzić dotychczasowy ustrój WKL². We wstępie do rozdziału V podręcznika - „WKL w Rzeczypospolitej Obojga Narodów” (s. 228) czytamy wręcz, że: „Unia Lubelska była niezwykle korzystna dla obu państw, wzmocniła je i pomagała stawiać czoła groźnym sąsiadom”. Jednocześnie zauważa się, że współistnienie z liczniejszymi Polakami w jednym państwie przyniosło jednak powolną polonizację litewskiej szlachty, co z dzisiejszej perspektywy oceniane jest jako zjawisko negatywne, gdyż groziło zanikiem litewskiej odrębności narodowej. Jak ważny dla autorów podręcznika jest problem polonizacji szlachty litewskiej najlepiej pokazuje dwukrotne poruszenie tego tematu, raz w rozdziale „Utworzenie Rzeczypospolitej Obojga Narodów i rządu w niej” (s. 236) oraz rozdziale „Litewskie odrodzenie narodowe” (s. 331). W obu tekstach przyczyny polonizacji litewskiej szlachty i jej etapy zostały przedstawione w sposób obiektywny, wskazując główne czynniki wpływające na ten proces. Podobnie rzecz się ma także z innymi zagadnieniami ze wspólnej przeszłości polsko-litewskiej, które po stronie litewskiej widziane są jako niekorzystne dla niej. Są one przedstawiane oczywiście z perspektywy litewskiej, jednak rzeczowo, co nie może budzić obiekcji ze strony polskiej. Co więcej zaczęto także zauważać, że źródła konfliktu polsko-litewskiego pojawiającego się pod koniec XIX w., to wynik złożonych procesów, których źródeł należy

¹ Niestety, tak w tej, jak i w innych tego typu publikacjach, autorzy ograniczają się najczęściej do wymienienia jedynie miejsca (najczęściej instytucji), z którego zaczerpnięto ilustrację, co wymusza na nich ustawa o prawach autorskich. Brak natomiast wspomnianego opisu, z jakiego dzieła dana ilustracja pochodzi.

² S. Cat-Mackiewicz, *Herezje i prawdy*, Kraków 2012, s. 287.

Warte podkreślenia jest to, że wyraźnie zaznacza się w podręczniku wiele polskich elementów w opisywanych zagadnieniach. Jako przykład można podać tabelę na s. 328 gdzie zestawiono twórców epoki romantyzmu działających na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego. Oprócz nazwiska i lat życia, podano miejsce urodzenia (region) oraz język, w którym dany autor tworzył, polski lub litewski. Autorzy wyraźnie podkreślają wieloetniczny i wielokulturowy charakter ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Co do uwag szczegółowych, znalazło się w podręczniku szereg drobnych błędów i niedociągnięć, które umknęły autorom i redaktorom tego wydawnictwa. Podobnie jak w poprzednich recenzjach wiele uwag należy mieć w stosunku do map. Do recenzji został przedstawiony podręcznik w polskiej wersji językowej, co autorom map przysporzyło wiele problemów. Po pierwsze na wszystkich mapach stolica WKL jest opisana jako Wilnius (Wilno) zaś pozostałe miasta są opisane już tylko w języku polskim. Jest to ewidentna niekonsekwencja. Jeśli już stosujemy taki zabieg, to powinien on dotyczyć wszystkich miast, a nie tylko stolicy. Mając na uwadze fakt, że recenzowany podręcznik jest przetłumaczony na język, to należy pozostawić te nazwy w języku polskim. W litewskiej wersji językowej na mapach nazwy miejscowości na terenie dzisiejszej polski są podane tylko po litewsku, bez polskich wersji tych nazw i nie ma tu żadnego problemu, bo są to podręczniki w języku litewskim. Podobnie powinno być w polskojęzycznej wersji podręczników wydawanych na Litwie. Generalnie widać, że zabrakło dobrej korekty części kartograficznej omawianej książki. Na przykład na s. 145 znajdujemy mapę, gdzie nazwa stolicy jest podana tylko w języku polskim jako Wilno (podobnie jest na s. 98), ale z kolei, nie wiedzieć czemu, Kowno jest opisane tylko po litewsku jako Kaunas. Na s. 329 znajdziemy zaś mapę gdzie wszystkie miejscowości opisane tylko po litewsku, choć nazwy guberni i miejscowości poza guberniami litewskimi opisano po polsku.



Co do pozostałych map zamieszczonych w podręczniku to na s. 93, na mapie pokazującej zasięg Hanzy można pomyśleć aby przy istniejących tam, wyróżnionych punktach, dać nazwy takich miast jak Toruń, Wrocław i Berlin, które bez problemu zmieszczą się na tej mapie i nie spowodują zmniejszenia jej czytelności. Na s. 109 na mapie podano nazwę Melno zamiast Mielno, miejsce podpisania ważnego, szczególnie dla Litwy, pokoju melneńskiego.

13 Apšviatos idėjų plitimas XVIII a. Europoje.

rozchodzenie się idei oświecenia, ośrodki kultury

główne ośrodki naukowe w Europie

obserwatoria astronomiczne

ośrodki wydawnicze literatury naukowej i filozoficznej

państwa, w których idee oświecenia miały wpływ na rząd

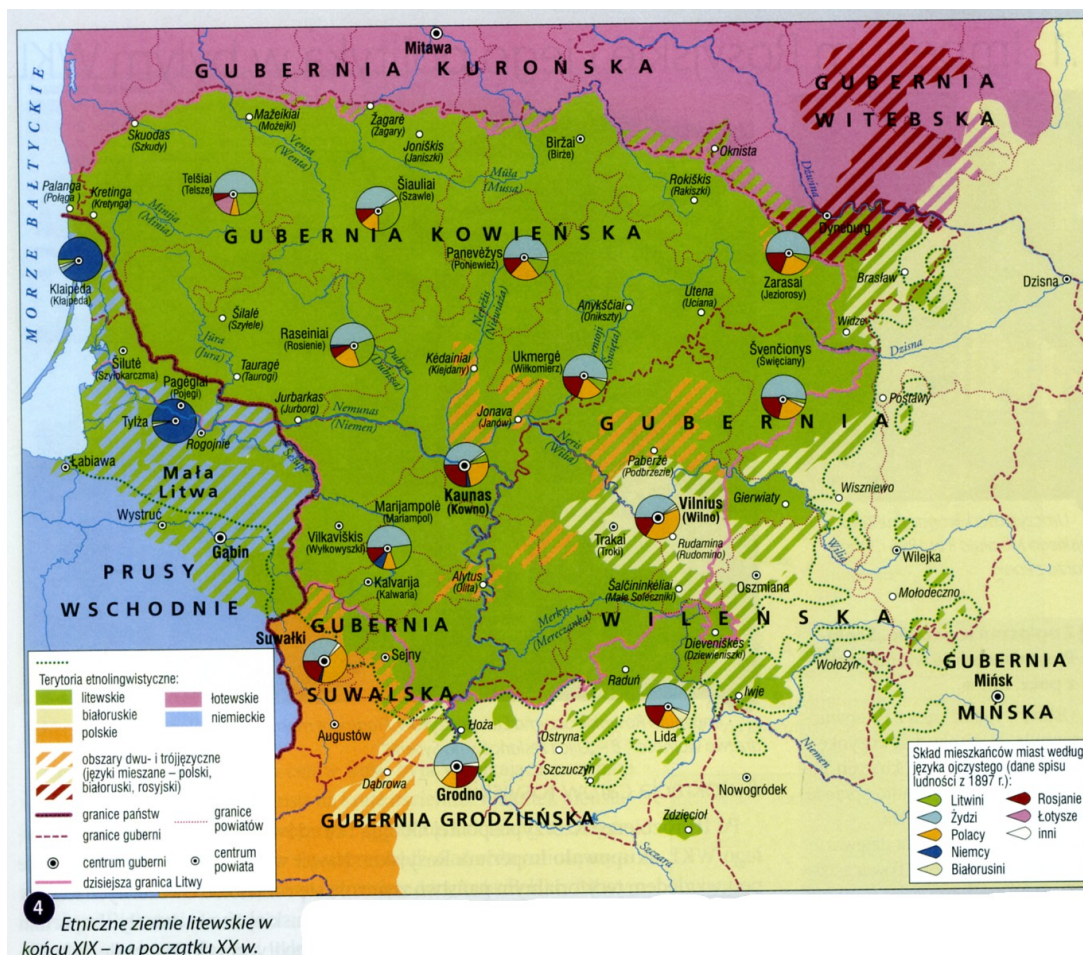
Królestwo Szwecji, Królestwo Danii, Królestwo Prus, Królestwo Saksonii, Królestwo Obojga Narodów, Cesarstwo Austriackie, Królestwo Hiszpanii, Królestwo Portugalii, Królestwo Sycylii, Rzeczpospolita, Turcja, Rosja, Wielka Brytania, Holandia, Prusy, Saksonia, Austria, Hiszpania, Portugalia, Sycylia, Turcja, Rosja, Wielka Brytania, Holandia, Prusy, Saksonia, Austria, Hiszpania, Portugalia, Sycylia.

Jedną z informacji zamieszczonych na mapie jest wskazanie istniejących obserwatoriów astronomicznych. Jako miasta w których one się znajdowały wskazano Londyn, Berlin, Gdańsk i Wilno. Takie przedstawienie wprowadza ucznia w błąd gdyż w omawianym czasie obserwatoria astronomiczne istniały: w Paryżu od 1671 r., w Sztokholmie (1753), powstało ono w tym samym roku co obserwatorium w Wilnie, w Dusseldorfie (1710), w Watykanie (1774), w Halle (1788), w Gotha (1790), w Lipsku (1790), w Madrycie (1790). Obserwatorium wileńskie było co prawda wcześniejsze, jednak obserwatorium astronomiczne Uniwersytetu Jagiellońskiego powstałe w 1792 roku istniało w okresie, który obejmuje mapa, więc warto je wspomnieć.

Podobnie w wypadku mapy ze s. 311 także powtarzam wcześniej przedstawione uwagi w stosunku do litewskiej wersji podręcznika z roku 2015. Mapa przedstawia stosunki etniczne na terenie Litwy na przełomie XIX i XX wieku. Terytorium wokół Wilna oznaczono tam jako obszar zamieszkały przez ludność mówiącą tylko po białorusku, a w dalszej odległości od miasta jako teren gdzie mieszała się ludność mówiąca po białorusku i litewsku. Polaków na tym terenie nie wykazano nawet w samym Wilnie i jego najbliższej okolicy. Obecność ludności polskiej wskazano jedynie na północ od Podbrzezia (Paberžė), wokół Olity (Alytus) i na wschód od niej oraz w trójkącie tworzoną przez miasta: Kowno, Kiejdany, Wiłkomierz (Kaunas, Kėdainiai, Ukmergė). Wokół Wilna i na południe od niego w kierunku na Soleczniki (Šalčininkai) i Oszmianę (Ошмяны, Ašmena) obecności polskiej nie widać. Jest to mechaniczne powielenie wyników rosyjskiego spisu ludności z 1897 r., o którym wiadomo, że była w nim zanizona liczba ludności polskiej, w dużej części

zapisanej jako ludność rosyjska, ewentualnie białoruska³. Najlepiej jest to widoczne kiedy zestawimy wyniki rosyjskiego spisu z 1897 roku i niemieckiego spisu z 1916 roku. Wtedy okazuje się, że na przykład w Wilnie liczba osób mówiących po polsku gwałtownie wzrosła o 22 988 osób, natomiast liczba osób podających jako ojczysty język rosyjski zmalała o 28 889 osób, a tych zakwalifikowanych jako inni o 7 787 osób, co łącznie dawało ubytek 36 676 osób. Kiedy pomniejszymy ostatnią liczbę o 13 692 osób, czyli ogólny ubytek mieszkańców Wilna między 1897 a 1916 rokiem, otrzymamy liczbę 22 984 osób, które pozostawały nadal w mieście ale podczas wcześniejszego spisu zostały zapisane jako Rosjanie lub „inni”⁴. Jak widzimy liczba ta właściwie pokrywa się całkowicie z wykazanym przyrostem ludności polskiej w 1916 roku. Różnica w wyniku to zaledwie cztery osoby. To dobitnie wskazuje na to, że co do liczby ludności polskiej spis z 1897 roku jest całkowicie niewiarygodny. W związku z powyższym nie powinno się go brać jako podstawę do wykreślania map rozmieszczenia poszczególnych narodowości na terenach Litwy, gdyż jest to powielanie fałszywego obrazu rzeczywistości z przełomu XIX i XX wieku.

Należy jednak zauważyć, że mapa z polskojęzycznego podręcznika została wzbogacona o diagramy pokazujące skład narodowościowy miast Litwy, co mimo zafałszowanych danych wyjściowych pozwala lepiej zrozumieć problem sporów terytorialnych po I wojnie światowej.



³ Tak jak poprzednio odsyłam do polskich publikacji opisujących sposób zaniżania liczby Polaków w tym spisie: J. Czekanowski, *Stosunki narodowościowo-wyznaniowe na Litwie i Rusi w świetle źródeł oficjalnych*, Lwów 1918, s. 8-13.; O. Czarnowski, *Metoda historyczna obliczenia liczebności ludności polskiej zamieszkałej na terytorium dawnej Litwy i Rusi pod zaborem rosyjskim* [w:] *Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Wilnie 17-20 września 1935 r.* T. I Referaty, przygotował do druku F. Pohorecki, Lwów 1935, s. 232.

⁴ Obliczono na podstawie danych zawartych w: *Первая всеобщая перепись населения Российской империи, 1897 г. IV. Виленская губерния*, Тетрадь 2, Санкт-Петербург 1901, s. 88-89; M. Brensztejn, *Spisy ludności m. Wilna za okupacji niemieckiej od d. 1 listopada 1915*, Warszawa 1919, s. 21

Pozostałe uwagi wymieniam już bez grupowania tematycznego a jedynie w kolejności występowania danych fragmentów w podręczniku.

s. 110-112 W diagramie na s. 110 pokazano co prawda etap wspólnoty językowej bałto-słowiańskiej, nie akcentuje się już tego jednak w samym tekście rozdziału poświęconego kształtowaniu narodu litewskiego. Tu już jest mowa jedynie o sąsiedztwie. Warto może jednak zastanowić się nad tym aby i w tekście wspomnieć o teorii językoznawców mówiącej o istnieniu wspólnoty bałto-słowiańskiej trwającej do przełomu II i I w. przed naszą erą⁵.

s. 127 W rozdziale „Wojna z Krzyżakami” wspomina się o heroicznej obronie przez Litwinów zamku w Puniach kierowanej przez księcia Margiera, zakończonej samobójstwem całej załogi i mieszkańców zamku. W podręczniku nazwę miejscowości podaje się tylko w brzmieniu litewskim (Pilėnai) a imię dowódcy jako Margir. Cała historia tego wydarzenia została spopularyzowana przez Władysława Syrokomlę (Ludwika Kondratowicza) w operze zatytułowanej „Margier”. W takim brzmieniu imienia znają też tego bohatera Polacy⁶. Wprowadzanie więc nowej pisowni imienia, jak i podawanie tylko litewskiej nazwy miejscowości wprowadza u ucznia pewien zamęt pojęciowy i uniemożliwia łatwych skojarzeń tego co czyta w podręczniku z istniejącymi przekazami literackimi. W ten sposób uczeń jest skazany na „wkuwanie na pamięć” podanego materiału, zamiast budować sobie obraz przeszłości na podstawie licznych, powiązanych ze sobą skojarzeń.

s. 137 Koronacja Wielkiego Księcia Litewskiego dokonywana była „kołpakiem” a nie „czapką”

s. 139 „Stałe konflikty Jagiellonów z magnaterią litewską odzwierciedlają ówczesne koncepcje rozwoju państwa litewskiego: polska – dążąca do uczynienia WKL częścią Królestwa, i litewska – mająca za podstawę niezależność WKL od Polski”. Zdanie to jest prawdziwe, jednak warto dopełnić je informacją, że „polską” opcję popierała litewska szlachta, której interesy często rozchodziły się z interesami litewskiej magnaterii.

s. 147 Legenda o męczeństwie franciszkanów w Wilnie w czasach panowania Olgierda, podana jest jako fakt. Warto tu zaznaczyć, że jest to legenda zakonna, a nie potwierdzony fakt⁷.

s. 160 Data urodzenia Rogera Bacona podana jest na rok 1210, choć najczęściej podaje się rok ok. 1214⁸, a w angielskiej literaturze nawet lata 1919 lub 1920⁹.

s. 160 W części „Biogramy postaci historycznych” jest Demokrit zamiast Demokryt, s. 161 Herodotas zamiast Herodot

s. 165 W tej samej części zapis Wojciech (Adalbert) św. sugeruje, że jest to tłumaczenie imienia, w rzeczywistości było to jego imię przyjęte na bierzmowaniu. Warto może dodać jeszcze jego nazwisko rodowe Sławnikowic, wskazujące na jego czeskie pochodzenie, co wzbogaci wiedzę ucznia, który nie będzie wtedy popełniał częstego błędu, polegającego na określaniu tego świętego jako Polaka.

⁵ K. Jażdżewski, *Bałtowie* [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultur Słowian od czasów najdawniejszych*, Tom pierwszy A-E, pod red. Władysława Kowalenki, Gerarda Labudy i Tadeusza Lehr-Splawńskiego, Wrocław-Warszawa-Kraków 1961, s. 73

⁶ Z. Gloger, *Dolinami rzek. Opis podróży wzdłuż Niemna, Wisły, Bugu i Biebrzy*, Warszawa 1903, s. 54-55. Książka jest dostępna w wersji zdigitalizowanej pod adresem: <http://www.gbc.org.pl/dlibra/doccontent?id=648>

⁷ K. Chodynicki, *Legenda o męczeństwie czternastu franciszkanów w Wilnie*, Wilno 1927

⁸ *Encyclopedia of World History*, ed. by Marsha E. Acerman et. al., New York 2008, s. 33.

⁹ T. Crowley, *Roger Bacon. The Problem of the Soul in His Philosophical Commentaries*, Louvain 1950, s. 195.

s. 248 Warto może uściślić, że podręcznik logiki Śmigleckiego był stosowany w Oxfordzie. Pisanie o stosowaniu go w całej Europie nieco przeinacza fakty.

s. 321 Jeżeli podręcznik wydany jest w języku polski, to w takim wypadku nazwisko przywódcy Powstania Styczniowego na Litwie powinno być zapisane po polsku, jako Antoni Mackiewicz, a nie po litewsku. Tym bardziej, że na tej samej stronie znajduje się cytata z pamiętników Jakuba Gieysztora, gdzie to nazwisko jest podane w zapisie polskim.

Mimo wskazania kilku niedociągnięć (głównie mowa tu o stronie kartograficznej) należy kolejny raz podkreślić, że autorzy podręczników wydawnictwa „Briedis” uważnie wsłuchują się w uwagi kierowane ze strony Komisji Podręcznikowej, a efekty tego widać w nowych wydaniach omawianych książek.